**Zwracamy się do wszystkich dla których ważnym jest istnienie sprawiedliwej Polski, o przeczytanie i poparcie protestu. Chcemy w ten sposób dać wyraz dezaprobaty dla utrzymywanie uprzywilejowanego statusu funkcjonarjuszy aparatu represji.**

**Apel – protest 2023**

My opozycjoniści! Podjęliśmy walkę o Niepodległą Polskę z komuną pozostającą na usługach Sowietów i na własnej skórze odczuliśmy działania aparatu represji. 13 grudnia 2023 r. w 42 rocznicę wyprowadzenia czołgów na ulicę przeciwko własnemu narodowi i stłumieniu wolnościowego, solidarnego zrywu Polaków, wyrażamy protest przeciwko wszelkim pomysłom przywrócenia funkcjonariuszom organów bezpieczeństwa PRL odebranych przywilejów emerytalnych. Wołamy z Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL, byłego więzienia na Rakowieckiej, z miejsca, gdzie mordowano i katowano polskich patriotów, gdzie zamknięta była wolność wraz z ludźmi wartości, moralności i wiedzy. Nie możemy milczeć, gdy w pkt. 20 umowy koalicyjnej powstającej większości rządzącej kryje się wśród postulatów społecznych wola przywrócenia nienależnych przywilejów aparatowi represji PRL stworzonemu na wzór rosyjskiego NKWD i niemieckiego Stasi. Aparat ten został uznany za zbrodniczy przez akty prawne polskie i międzynarodowe, a osoby z nim związane za nie zasługujące na żadne przywileje.14 maja 2013 r. Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu wydając orzeczenie w sprawie 1628 funkcjonariuszy skarżących bezprawność uchwały dezubekizacyjnej, odrzucił ich skargi jako bezzasadne. Uznał, że skarżący byli funkcjonariuszami organów bezpieczeństwa państwa, których *racją bytu*było naruszanie podstawowych wartości, na jakich oparta jest Europejska konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności”. Ponadto Trybunał nie podzielił „poglądu skarżących, że raz nabyte przez nich prawa emerytalne są nietykalne i nie mogą zostać zmienione. Zgodnie z polską Konstytucją przysługujące prawa podlegają ochronie pod warunkiem, że zostały nabyte sprawiedliwie. Przywileje uzyskane z naruszeniem zasad sprawiedliwości nie pozwalają na uzasadnione oczekiwanie zapewnienia bezwarunkowej ochrony”. Zdanie to podzielił polski sąd w procesie (w pierwszej instancji) w sprawie byłego zastępcy naczelnika Zakładu Karnego w Barczewie oskarżonego o popełnienie „zbrodni przeciwko ludzkości” skazując go na karę bezwzględnego więzienia. Przyjęcie ustawy przywracającej przywileje byłym ubekom i sbekom będzie aktem niemoralnym i niesprawiedliwym, ale i niezgodnym z prawem międzynarodowym wyrażonym decyzją Trybunału w Strasburgu, który nie znalazł prawnych przesłanek dla obrony przywilejów byłych funkcjonariuszy i nie przymusza nas do takich działań.  Dlatego tylko naszą wewnętrzną Polską decyzją jest, jak zachowamy się wobec tej niezasadnie uprzywilejowanie grupy. Wolne Państwo Polskie nie ma żadnego obowiązku utrzymywać uprzywilejowanego statusu funkcjonariuszy zbrodniczego systemu i musi wyraźnie podkreślić swą powagą, kto był ofiarą, a kto katem. Wzywamy wszystkich przyzwoitych obywateli, do poparcia naszego apelu i podjęcia działań w celu zablokowania dążenia postkomunistycznej lewicy do przywrócenia uprzywilejowanej pozycji dawnym służbom PRL.